

Równi i równiejsi

11 października 2016

Obywatele państw Unii Europejskiej mieszkający w Republice Federalnej nie będą traktowani na równi z Niemcami, jeśli chodzi o dostęp do zasiłków socjalnych. Rząd CDU/SPD planuje nadanie takiego prawa dopiero po pięciu latach pobytu.

Niemcy będą kolejnym krajem europejskim, który pod rządami prawicy wprowadzi ustawy dyskryminujące cudzoziemców w kwestii możliwości starania się o zapomogi. Wcześniej podobne obostrzenia wprowadziła rządzona przez konserwatystów Wielka Brytania. Planowane przez gabinet Angeli Merkel zmiany mają trafić do parlamentu w jeszcze w październiku.

Jakie zmiany przewiduje projekt? Chodzi o prawo do pobierania świadczeń socjalnych, a dokładnie – zasiłku Hartz IV i zapomóg socjalnych. Każdy obywatel UE mieszkający w Niemczech będzie mógł je otrzymać dopiero po pięciu latach udokumentowanego pobytu. Ustawa ma zostać przeforsowana mimo wyroku Federalnego Sądu Społecznego, który w 2015 roku orzekł, że cudzoziemcy z innych państw wspólnoty mają prawo do Hartz IV już po sześciu miesiącach mieszkania na terenie RFN. W odpowiedzi na orzeczenie do Berlina wpłynęły liczne skargi samorządów, które wykazały, że nadanie takiego prawa może kosztować nawet 500 mln euro rocznie. Rząd Merkel ugiął się pod ich naciskiem i postanowił opracować restrykcyjny projekt.

Według danych federalnych, świadczenia socjalne w Niemczech otrzymywało blisko 440 tys. obcokrajowców z innych krajów Unii Europejskiej. Liderami w tej klasyfikacji są Polacy, którzy pobierają socjal w liczbie 92 tys., na kolejnych miejscach mamy 71 tys. przybyszy z Włoch, 70 tys. z Bułgarii, 57 tys. z Rumunii i 46 tys. z Grecji.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu